

Protokół nr 18/20
posiedzenia Komisji Polityki Gospodarczej, Finansów,
Ochrony Środowiska i Rolnictwa
w Urzędzie Gminy Nowe
w dniu 27 stycznia 2020 roku
od godz. 16⁰⁰ do 19²⁰

Na posiedzeniu obecnych było 8 członków (wszyscy) Komisji Polityki Gospodarczej, Finansów, Ochrony Środowiska i Rolnictwa. W posiedzeniu Komisji uczestniczyli również: Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński, Burmistrz Nowego Czesław Woliński, Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski, Kierownik Referatu Organizacyjnego i Zarządzania Kryzysowego Grzegorz Matusiak, Inspektor ds. Ochrony Środowiska i Rolnictwa Leszek Cejrowski, Podinspektor ds. gospodarki odpadami i gospodarki mieszkaniowej Rafał Ścisłowski oraz radny Sławomir Jopek.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska otworzyła posiedzenie i powitała zebranych. Poinformowała, że obrady Komisji Rady Miejskiej są rejestrowane za pomocą urządzeń nagrywających dźwięk. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych osób uczestniczących w obradach Rady Miejskiej w Nowem została umieszczona do zapoznania się z jej treścią na drzwiach sali obrad oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.gminanowe.pl w zakładce Organy – Rada Miejska i na stronie www.gminanowe.pl w zakładce –Moja Gmina.

Tematy posiedzenia:

1. Informacja na temat stawek za odbiór odpadów komunalnych oraz opiniowanie projektów uchwał.
2. Opiniowanie projektów uchwał.
3. Sprawy bieżące.

Do porządku obrad nie wniesiono żadnych uwag.

Ad.1/

Projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Nowe

Projekt uchwały przedstawił Podinspektor Rafał Ścisłowski, który poinformował, że na wspólnym posiedzeniu Komisji stałych Rady Miejskiej radni zapoznali się z projektem regulaminu. Pkt 4 ust. 1 został wyjaśniony i dotyczy to nieruchomości prywatnych i części służących do użytku publicznego, czyli nie dotyczy to dróg przy posesji oraz chodników jeżeli dzieli je pas zieleni.

Pytania:

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – w miejscowości Mały Komorsk, pomiędzy płotem a chodnikiem jest 40 cm przerwy. Zapytała, czym obowiązkiem będzie odśnieżanie tego chodnika? Właściciela nieruchomości, czy Powiatu?

Podinspektor Rafał Ścisłowski – jeżeli jest pas zieleni pomiędzy chodnikiem, a płotem to chodnik nie należy do posesji.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – gdyby chodnik przylegał bezpośrednio do działki, właściciel musiałby odśnieżyć chodnik. Jeżeli jest taka przerwa, o której radna wspomniała to odśnieżanie należy do zarządcy drogi.

Radny Sławomir Grzemski – a w przypadku Osiedla przy ul. Jana Pawła II, gdzie jest pieszo-jezdni i wszystko wyłożone jest kostką?

Inspektor Leszek Cejrowski – ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach mówi, że właściciel nieruchomości bezpośrednio przylegający do chodnika jest odpowiedzialny za odśnieżanie.

Radny Sławomir Grzemski – to co w przypadku kiedy u nas nie ma chodnika?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – to nie jest przedmiotem naszych obrad, ponieważ te sprawy regulują ustawy. Możemy na ten temat porozmawiać przy innej okazji. W tej chwili rozmawiamy o śmieciach. Jeżeli chodnik graniczy z nieruchomością to odpowiada za odśnieżanie właściciel nieruchomości. Problem pieszo-jezdni wymaga rozpoznania prawnego i możemy się gdzieś do tego odnieść. To nie jest kwestia zapisu, ale jego interpretacji.

Podinspektor Rafał Ścisłowski - poinformował o §15, który wzbudził wątpliwość. Zbiornik powinien być takiej wielkości, aby nie opróżniać go częściej niż raz na dwa tygodnie, co ma zapobiec przepełnieniu. Gdyby częstotliwość ustalona była częściej niż raz na dwa tygodnie, to może dojść do sytuacji niedotrzymania terminu odbioru przez usługodawcę. Więc zapis ten jest próbą zapobiegania przepełnienia pojemników oraz powstania nieporządku na terenie posesji oraz nieruchomościach przyległych.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – w regulaminie jesteśmy zobowiązani do określenia urządzeń i ich wielkości, służących w gospodarce odpadami szeroko rozumianymi. W przypadku pojemników bezodpływowych mamy system opisowy pojemności. Do tej pory funkcjonował u nas zapis, że wywóz nieczystości powinien być raz na miesiąc. Po przeanalizowaniu tego zapisu oraz rodzajów szamb obecnie produkowanych - 10 m³ dla rodziny czteroosobowej przyjmuje się, że ilość zużytej wody bieżącej to minimum 150l na osobę, co w przeciągu dwóch tygodni wynosi 9 m³. Ten regulamin wychodzi naprzeciw temu co jest i opróżnianie raz na dwa tygodnie jest wystarczające.

Radny Jarosław Kozłowski – ten zapis powinien być już uwzględniony przy warunkach zabudowy.

Radny Henryk Czaplinski – dotyczy to głównie nowych domów.

Radny Paweł Bieluszewski – zapytał, jak wyglądało to poprzednio?

Podinspektor Rafał Ścisłowski – nie częściej niż raz na miesiąc.

Radny Paweł Bieluszewski – przedstawiony regulamin nie spowoduje (niezrozumiałe).

Radny Henryk Czaplinski – chodzi o wielkość urządzenia.

Radny Paweł Bieluszewski – ale jak już istnieje zbiornik to trudno zrobić nowy.

Podinspektor Rafał Ścisłowski nawiązał do §15 i §18, co do których radni mieli wątpliwości na wspólnym posiedzeniu komisji. Poinformował, że te dwa zapisy się nie wykluczają, ponieważ §15 mówi o pojemności zbiornika, jako urządzenia do przetrzymywania ścieków, natomiast §18 mówi o częstotliwości.

Radny Jarosław Kozłowski dla radnego 4 szt. odpadów wielkogabarytowych na osobę to stanowczo za mało.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jest to zapis ograniczający z tego względu, że ma przeciwdziałać takiej sytuacji, że ktoś będzie przywoził spoza gminy odpady wielkogabarytowe.

Projekt uchwały w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy oraz ustalenia stawki tej opłaty

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski przedstawił projekt uchwały na podstawie uzasadnienia, które stanowi załącznik nr 1 do protokołu. Nadmienił, że zwiększono liczbę frakcji do 4

worków. Właściciele nieruchomości niezamieszkałych muszą sami zawierać indywidualne umowy na odbiór odpadów z przedsiębiorstwem, ponieważ nie są objęci gminnym systemem. Metody stawek opłat od liczby zużytej wody lub powierzchni lokalu mieszkalnego, są dobre, ale w przypadku, gdy miejscowość jest turystyczna. Metoda od liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość dla naszej gminy jest najlepsza. Przyjęcie tej metody oznacza, że stawka będzie równa dla wszystkich mieszkańców, niezależnie od liczby osób w gospodarstwie. Przetarg na odbiór odpadów wygrał PUM Nowe i obowiązuje na rok 2020. Do tej pory średnia stawka za odbiór odpadów komunalnych wynosiła 17 zł. Zgodnie z ustawą stawka sankcyjna może wynosić: od dwukrotności stawki podstawowej do jej czterokrotności i płacić ją będą właściciele nieruchomości, którzy nie zbierają odpadów selektywnie. W takiej sytuacji zostanie wydana decyzja. Po przesłaniu uchwał ok. 50 do 100, to w całym kraju zniżka za kompostowanie wynosi w granicach od 0,5 zł do 1 zł. Dodał, że stworzono system, który powoduje, że ze śmieci produkuje się śmieci, tylko, że teraz są bardziej posegregowane. Następnie Skarbnik przedstawił obliczenia w formie tabelarycznej, które stanowią **załącznik nr 2 do protokołu**. Dodał, że zgodnie ze sprawozdaniem, jakie jest co roku składane, w roku 2018 nasz odzysk odpadów był na poziomie 39,84%. Ustawa zobowiązała, aby odzysk wynosił minimum 30% w roku 2018, w roku 2019 40%, natomiast w roku 2021 50%.

16⁴⁶ – posiedzenie Komisji opuścił **Radny Sławomir Jopek**.

Pytania:

Radny Henryk Czaplński na ten temat radny już dużo powiedział na wspólnym posiedzeniu komisji stałych Rady Miejskiej i nie będzie się powtarzał. Zapytał, jakie firmy przystąpiły do przetargu i na jakiej zasadzie określały kwoty przetargowe, skoro będziemy rozliczać ich za wystawione faktury? A nie tak jak był do tej pory, że była określona kwota np. 1,5 mln zł.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – przetarg został zorganizowany na nowych warunkach, czyli w warunkach przetargu była określona masa odpadów o poszczególnym kodzie, która została wyliczona na podstawie wykonania roku 2018. Oferent musiał podać cenę na każdy rodzaj odpadów i pomnożyć przez ilość odpadów. Z tego wyliczenia wyszła kwota (szacunkowa) brutto usługi. Jest to obliczenie bardzo dokładne. Cena jednostkowa oraz ilość ma znaczenie. Startowały dwa przedsiębiorstwa: PUM Nowe oraz PUM Grudziądz, który był droższy o 100 tys. zł od PUM Nowe.

Radny Henryk Czaplński – odbywało się to na takiej zasadzie, że mamy folie o określonym kodzie, odpady zmieszane o określonym kodzie x kwotę, którą przedsiębiorstwo samo ustaliło. Mogli nawet nie brać pod uwagę cen na RIPOK-u w Świeciu tylko w Grudziądzu lub w miejscowości za Gniewem i do tego dodano koszty własne obsługi i wyszła cena, którą podali. My podzieliliśmy to przez 7 800 mieszkańców i wyszło 22 zł.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – inaczej nie da się tego policzyć. Jest to czysto matematyczne obliczenie.

Podinspektor Rafał Ścisłowski – nowelizacja ustawy zakazała podejścia ryczałtowego do przetargu. Po ostatniej nowelizacji nie ma możliwości zorganizowania przetargu na zasadzie ryczałtowej, która dla nas była wygodna, ponieważ dawała nam pewnik, że przez pewien okres cena będzie stała.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – ustawodawca zrobił słusznie. Bo do tej pory przy ryczałtowym sposobie zbierania odbiorca mógł zebrać śmieci i zrobić z nimi co chce. W tej chwili na wszystko musi mieć rachunki, że odpad trafił tam gdzie powinien.

Radny Jarosław Kozłowski – wiemy, że różne jednostki odpadów mają inne ceny utylizacji, więc jak to będzie w rzeczywistości rozliczone? Statystycznie założyliśmy, że będzie

określona liczba odpadów, ale prawdopodobnie w tym roku będą kaucje za butelki plastikowe.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – w tym roku na pewno tego nie będzie.

Radny Jarosław Kozłowski – coraz większa jest świadomość ludzi w działaniach prospołecznych i gospodarczych. Ludzie oszczędnie tym szafują. Może się okazać, że śmieci będzie więcej, a w innej grupie mniej. W takim przypadku jak powstanie rozliczenie?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski - na tak postawione pytanie nie jestem w stanie odpowiedzieć. Opieramy się na założeniach roku 2018 i przyjętych założeniach na rok 2020. Nie spodziewam się oszustwa przez operatora. Jestem pewien, że śmieci będzie więcej niż było, ponieważ interesem przedsiębiorstwa jest oddać wszystko na RIPOK. Jeżeli odpady będą bardziej segregowane, powinniśmy się z tego cieszyć. Będzie to oznaczało, że zapłacimy mniej wykonawcy, ale na przyszłość będziemy mieli większy odzysk. Pieniądze, które nie zostaną wydatkowane przechodzą na rok następny.

Radny Jarosław Kozłowski – nie ma wskazania, ile dochodów jest za przyznanie kary za brak selektywnej zbiórki odpadów.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – da się wyegzekwować selektywną bezwzględną zbiórkę w gospodarstwach jednorodzinnych. O wiele trudniej jest w Spółdzielni Mieszkaniowej, ponieważ tam decyduje najsłabsze ogniwo. Jeden nieuczciwy człowiek powoduje, że 500 osób na tym traci. Jest to problem, ale z roku na rok mam nadzieję, że selektywna zbiórka odpadów będzie coraz lepsza. Po stronie spółdzielni trzeba będzie podjąć jakieś działania. Częstotliwość wywozu będzie większa, ponieważ odbiór odpadów będzie dwa razy w tygodniu. W Holandii płaci się 70 euro rocznie od osoby za selektywną zbiórkę odpadów, ale w przypadku gdy właściciel nieruchomości oddaje wszystko sam na PSZOK. Wszystkie kraje, które wprowadziły automaty do butelek dużo na tym zyskały.

Radny Henryk Czaplński – proponuję przypomnieć sobie moje rozmowy dotyczące wprowadzenia opłaty za butelki plastikowe w naszej gminie. Tak, jak to jest teraz z puszkami aluminiowymi, powinno być z butelkami plastikowymi, że ktoś płaci za to.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – gdybyśmy my musieli płacić za to, to ten system też by się rozwaliał. Problem ekologii trafia do świadomości obywateli szeroko rozumiejących.

Radny Sławomir Grzemski – nie byłem na wspólnym posiedzeniu komisji. Natomiast 22 zł nie jest dużą podwyżką, ale gdy osób jest więcej w gospodarstwie, to taka kwota znacznie rośnie. W momencie zbierania deklaracji sytuacja będzie taka, że tam gdzie było gospodarstwo trzyosobowe, nie będzie trzech osób, ale będą dwie osoby, a tam gdzie były dwie, będzie jedna i o tym trzeba pamiętać, że dla większej liczby osób to nie jest mała podwyżka. Proponuję, aby już dziś wystawić na Spółdzielnię Mieszkaniową 44 zł. Bo nie będę w stanie tego utrzymać, a ludzie nie są w stanie za to zapłacić. 44 zł od właściciela jest bardzo wysokim kosztem. Dziś w każdej jednej gminie, czy mieście wójt, burmistrz, prezydent może wystawić karę dla spółdzielni, bo nie jesteśmy w stanie tego utrzymać w tym systemie. Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Łodzi została wyśmiana przez ekipę rządzącą, ponieważ zamknęła wszystkie śmietniki i zatrudniła 4 osoby (do pilnowania śmietników), które otwarte są od godziny 7⁰⁰-10⁰⁰ oraz od 15⁰⁰-18⁰⁰. Uważam, że zrobiła słusznie, ale została wyśmiana, że zrobiła to jak w filmie Barei. My nawet nie mamy pomieszczenia, żeby coś takiego zrobić. Powinien być taki zapis, że jeżeli jest pojemnik z odpadami nieposegregowanymi, to one nie powinny być odbierane i w tym momencie zatrudnię pracownika, który to posegreguje i następnym razem zostanie to zabrane. Segregacja jakaś będzie, ale na pewno nie będzie 100%, ponieważ mieszkańcy wyślą dzieci, aby wyrzuciły śmieci, a nawet osoby przejeżdżające wyrzucają śmieci. Nie wyobrażam sobie tego, ani tych kar. Jak na dzień dzisiejszy zapłacimy 22 zł, a w danym miesiącu Burmistrz wystawi decyzję, że odpady nie były segregowane i trzeba zapłacić 44 zł od osoby, to ja, jako prezes spółdzielni mam 88 000 zł miesięcznie do zapłaty. Skąd ja mam to wziąć? Jak dojść do tego,

kto jest właścicielem mieszkania? Czy mówimy o osobach zamieszkałych? Czy zameldowanych? Ustawa mówi, że od właściciela, a właścicieli może być kilku. Każdy mieszkaniec dostaje worki, ale mieszkańcy spółdzielni go nie dostają, a płacą tyle samo od osoby. A może by te worki rozdać do każdego mieszkania i to poskutkowało by tym, że mieszkańcy byliby zmobilizowani do segregowania.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – worek jest zamiast pojemnika.

Radny Sławomir Grzemski – ja, jako spółdzielca muszę kupić pojemnik, a dla prywatnych posesji gmina daje worki. Muszę kupić duże pojemniki (brązowe, niebieskie, żółte, zielone), który kosztuje ok. 1100 zł za 1szt. O tych ludziach w ogóle się nie myśli. Jestem przeciwnikiem przedstawionej wersji, ze względu na to, że mieszkańcy spółdzielni płacą tyle samo co pozostali, a nie mają takiej samej usługi.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – to teraz mamy innym zabrać?

Radny Jarosław Kozłowski – chodzi o ulgę.

Radny Sławomir Grzemski – Przewodniczący Rady również w swojej wspólnocie nie otrzymuje worków.

Przewodniczący Rady Marek Słomiński – przychodzi dużo ludzi do urzędu po worki.

Radny Sławomir Grzemski – ludzie się pytają, dlaczego inni dostają worki, a my nie? Ten system przewiduje kupno pojemników, więc kupcie nam pojemniki.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – nie przewiduje.

Radny Sławomir Grzemski – ale przewiduje kupno worków.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – możemy zlikwidować worki.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – nie trzeba wydawać pieniędzy na nowe pojemniki. Można zakupić farby i pomalować śmietniki.

(wywiwała się dyskusja – niezrozumiale)

Radny Sławomir Grzemski – trzeba kupić nowe pojemniki, ponieważ te pojemniki, które mamy przeznaczone są na odpady zmieszane.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – nie jest problemem żadnym w stosunku do ponoszonych kosztów – planujemy 45 000 zł na zakup worków. Można to zdjąć.

Radny Sławomir Grzemski – nie zabierajmy ludziom tego, co dajemy. Ja nie wnioskuję i nie mówię o tym, żeby zabrać worki, ale dajmy worki tym, którzy nie mają.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – suma dziesięciu małych pojemników to nie jest jeden duży, więc kosztowo to się rozkłada na korzyść spółdzielni. Nie robiłbym z tego problemu.

Radny Sławomir Grzemski – najgorszy problem jest z segregacją.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – wszyscy wiemy, że jest problemem.

Radny Henryk Czapliński – dla spółdzielni segregacja jest problemem, ale na wsi w domach jednorodzinnych to żaden problem.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – innym poruszonym problemem jest sytuacja, że ten nowy system w stosunku do tego, który obowiązywał będzie skutkowało tym, że gospodarstwa wieloosobowe będą miały znaczną podwyżkę. To wszystko zostało przeanalizowane. W całym Powiecie Świeckim, we wszystkich gminach obowiązuje stawka od 1 osoby. W naszej gminie będzie moment przełomowy ze względu na to, że przechodzimy z jednego systemu na drugi. Kilka lat temu, kiedy było to wprowadzane miało to uzasadnienie większe niż teraz, ponieważ od kilku lat mamy opiekę socjalną na znacznie innym poziomie niż kiedyś. W tej chwili jest 500+ oraz są zasiłki rodzinne dla gospodarstw mających niskie dochody i wynoszą od 95 zł do 140 zł. Jeżeli rodzina jest wielodzietna, to otrzymuje jeszcze 95 zł, więc wsparcie finansowe jest znaczne. Uważam, że emeryt ma gorzej. Większość ludzi w kraju dochodzi do tego wniosku, że nie ma co różnicować.

Radny Jarosław Kozłowski odniósł się do wypowiedzi radnego Sławomira Grzemskiego. Forma przyjmowania śmieci na osiedlu została skomentowana przez media, jako pomysł z filmu Barei. Szwajcaria w latach 70/80 to zrobiła i nie ma problemu z gospodarką

śmieciową, gdzie ustalono inżynierów śmieciowych i żadna śmieciarka nie zabrała śmieci dopóki inżynier śmieciowy nie stwierdził, że śmieci są należycie posegregowane.

Radny Sławomir Grzemski – wszędzie są koszty. Jeżeli zatrudni się ludzi to trzeba zapłacić pensje, za którą zapłaci mieszkaniec.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – a kto ma zapłacić? Mieszkaniec zawsze będzie płacił. Bo nawet jeżeli zapłaci gmina to i tak zapłaci mieszkaniec.

Radny Henryk Czapliński – ile ludzi mieszka na osiedlu?

Radny Sławomir Grzemski – ok. 2160.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – jedynym rozwiązaniem będzie to, że ludzie zaczną myśleć i kalkulować. Wszyscy mieszkańcy spółdzielni otrzymali klucz do śmietnika, ale dużo osób zostawia je otwarte lub daje klucze osobom, które grzebią w śmietnikach.

Radny Sławomir Grzemski – potrzebna jest nie kara za to, że ktoś nie segreguje, ale nagroda za to, że się segreguje i wtedy segregacja będzie inaczej wyglądać.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – podwyżka stawki o 30% nie powinna budzić wielkich kontrowersji, ponieważ w kraju podwyżki 30% są minimalnymi.

Radny Sławomir Grzemski – za chwilę będzie takie pytania, dlaczego gmina Warlubie ma 16 zł?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – a inne mają po 20 zł.

Radny Henryk Czapliński – Gniew ma 20 zł, Grudziądz ma 20 zł, Dragacz ma 20 zł.

Radny Sławomir Grzemski – to może trzeba było wziąć odbiorcę z Warlubia.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jak będzie przetarg kolejny to zapraszam. Ja nic za to nie biorę tylko ogłaszam przetarg. Nie radziłbym liczyć na to, że w przetargu będzie mniejsza kwota. Zobaczmy co będzie się działo za rok, kiedy wszyscy się „obudzą” i będą dokładnie stosować ten system. Jeszcze będą orzeczenia RIO, że do tego systemu nie można dopłacać, a już takie są. Po to zostały wydzielone osobne konta. Zrobią kontrolę z dyscypliny finansów publicznych.

Radny Grzegorz Derengowski – nie znalazłem takich orzeczeń, że zostało to zakwestionowane.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – a ja znalazłem. Przez ile lat nam nie kwestionowano obecnej metody? Po 5 latach stwierdzono, że ta metoda jest zła.

Radny Sławomir Grzemski – nie możemy siedzieć cicho „na dołach” bo to co się dzieje to nie tylko śmieci, ale za chwilę będzie coś następnego, a my będziemy „przyklaskiwać”. Po to jest Związek Miast Polskich. Związki Rewizyjne wysłały pisma odnośnie odpowiedzialności zbiorowej. Musimy o tym mówić. To nie chodzi o to żeby się kłócić, ale to jest wina ustawodawcy.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – temat był przerabiany na wspólnym posiedzeniu Małych Miast i Miasteczek w listopadzie ubiegłego roku. Związek Miast Polskich wystosował pismo do Rządu. Tylko, że do tego Rządu nie wszystko trafia, tzn. trafia, ale nie ma odzewu. Jakie są stawki śmieci w okolicach Kutna, czy Łodzi to też dokładnie wiemy. Na tym spotkaniu byli Burmistrzowie również z innych stron i są różne metody rozliczania. Będą ludzie kombinować, aby zmieniać w deklaracji liczebność osób w gospodarstwie domowym, co jest oszustwem wobec gminy i jest to karalne. Każda metoda naliczania opłaty za śmieci jest dobra. Niektóre miasta mają metodę od ilości zużytej wody, np. Kwidzyn, Bytów. Burmistrz Bytowa powiedział, że ma 98% miasta zwodociągowanego. Natomiast jeżeli ma się dużo mniej wodociągów, to można też w jakiś sposób do tego podejść poprzez podział ryczałtowy. Ale to wzbudziłoby kontrowersje. Burmistrz Bytowa wyjaśnił, że metoda od ilości zużytej wody jest opłacalna np. w rodzinie czteroosobowej, gdzie dzieci studiują i przyjeżdżają na weekendy. Na ten rok mamy już ustaloną metodę. Będziemy bacznie obserwowali funkcjonowanie systemu. Rozumiem radnego Sławomira Grzemskiego i nie

mam do niego pretensji, ponieważ będzie to problem. Musimy do tych ludzi docierać i to zrobimy poprzez ulotki lub spotkania. Mamy jeszcze sporo czasu na to. Mieszkańcy, jak widzą pełny pojemnik np. na odpady zmieszane to śmieci wyrzucają tam gdzie pojemniki są jeszcze niezapełnione.

Radny Sławomir Grzemski – uchwała wchodzi z dniem 1 marca, oznacza to, że za marzec opłacamy już stawki, które obowiązują w uchwale, więc jak ja mam to przeprowadzić? Rozumiem przy indywidualnych mieszkańcach, ale przy 850 mieszkaniach, jak ja mam zebrać deklarację?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – tak jak my zbieramy.

Radny Sławomir Grzemski – ale ja nie jestem w stanie. Muszę zrobić naliczenia czynszu.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – mamy jeszcze cały luty.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – to nie są moje pieniądze tylko nasze. Za gospodarkę odpadami społeczeństwo zawsze zapłaci. Jeżeli stawka będzie nieodpowiednia, a wszystko powinno kosztować tyle samo co koszt, to mieszkańcy zapłacą z innej puli, co oznaczać będzie, że nie postawimy lamp, nie wyremontujemy drogi, żadne sołectwo nie otrzyma pieniędzy, a w ostateczności zlikwidujemy fundusz sołecki. 1 zł dla obywatela to nie jest dużo, a dla gminy jest to 100 000 zł. W naszej gminie nie ma pola manewru, ponieważ nie ma już z czego brać. Widzimy co się dzieje przy budżecie. Nie jesteśmy gminą, która ma jakieś niebotyczne dochody z innych tytułów. System ustawowo musi się bilansować, a nawet gdyby nam na tym nie zależało to RIO zwróci na to uwagę, ponieważ są już takie stanowiska. Jeżeli w ustawie jest zapisane, że źródłem tego dochodu jest opłata + ewentualna sprzedaż surowców wtórnych, to oznacza wprost na zasadzie przeciwieństwa, że nie ma innego źródła. RIO stoi na słusznym stanowisku, ponieważ system musi się bilansować. Przyjęcie innej metody niż ta, która jest zaproponowana wymaga rocznego przygotowania. Każda metoda ma zalety i wady. Jest tylko jedna metoda sprawiedliwa: tyle ile śmieci wyprodukowałeś, tyle zapłacisz.

Radny Henryk Czaplński – obojętnie jaką metodę zastosujemy, to nie ma to znaczenia, ponieważ tyle śmieci kosztują nas w gminie. Obserwuję śmieci w innych gminach i zawsze mamy największą kwotę za wywóz śmieci. Zadaję sobie zawsze pytanie, dlaczego? Nigdzie nie widziałem w żadnych sprawozdaniach gminnych, które czytam, żeby ktokolwiek z gmin dołożył do śmieci, mając znacznie niższe opłaty za odbiór śmieci. Znowu wysuwamy się przed szereg. Mieszkańcy wiedzą jakie stawki są w pobliskich gminach: w Gniewie 20 zł, w Grudziądzu 20 zł, w Świeciu ma być 15 zł. Czy gmina zamierza coś z tym zrobić, że Świecie ma różne ceny na RIPOK-u? Różne, bo nawet 100 zł na 1 tonie. Wysunęliśmy się przed szereg i mamy znowu najwyższe ceny w powiecie.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – stawka 22 zł w skali kraju jest poniżej średniej.

Radny Henryk Czaplński – my żyjemy w tym kraju, ale w tym powiecie.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – Warlubie ma więcej, ponieważ ma 25 zł, tak jest napisane w gazecie, który radny przedstawił. Nie będę nic robił ze Świeciem, ponieważ to nie jest moja sprawa i nic nam to nie pomoże.

Radny Henryk Czaplński – powinno się skierować tę sprawę do Urzędu Ochrony Konkurencji. Dla nas RIPOK jest obowiązkowym miejscem. Więc nie może być tak, że są równi i równiejsi.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – na dzień dzisiejszy nie musimy wozić do Świecia. Możemy wozić do Tczewa, jeżeli będzie się to opłacało.

Radny Henryk Czaplński – ale żaden z innych RIPOK-ów tego nie stosuje, ponieważ w Zakurzewie Grudziądz nie ma niższych cen.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jak czytamy prasę to wiemy, że się cuda dzieją. Niektóre gminy zostały bez możliwości składowania, bo bogatszy wykupił całą moc instalacji odpadów, której gmina nie była właścicielem. Uwolnienie spowodowało, że ceny... cel był

słuszny, że uwolnienie spowodowałoby, że na instalacjach przetwarzania będzie konkurencja i ceny powinny spaść, a jednak tak nie jest. Takich instalacji jest za mało.

Radny Henryk Czaplński – gdyby takich instalacji było u nas w powiecie 20, albo każda gmina by je miała...

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jest ich zdecydowanie za mało w stosunku do masy śmieci, dlatego ruch uwolnienia spowodował sytuację odwrotną niż zakładano, czyli wzrost cen, a nie ich spadek. Nasze ceny nie są wygórowane, ponieważ mają pokrycie w liczbach. 1 zł różnicy to jest 100 tys.

Radny Paweł Bieluszewski – z tego co jest napisane w gazecie, to Warlubie ma 25 zł za najmniejszy pojemnik, a nie za osobę.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – to jest coś innego i nie czytajcie teraz prasy. W Osiu jest 20 zł od osoby, a w Dragaczu też jest 20 zł

Radny Jarosław Kozłowski – coś musi być na rzeczy, ponieważ nasze przedsiębiorstwo obsługiwało ościenne gminy, a teraz przegrało przetargi. Jeżeli zastosowano te same parametry dla wszystkich gmin, a w tych gminach gdzie PUM Nowe przegrał, są niższe stawki za usługi.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – byłbym ostrożny z takim stwierdzeniem. Przetargi wygrał PUM z Grudziądza.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – w Świekatowie jest 23 zł od osoby.

Radny Jarosław Kozłowski – jak Komisja Rewizyjna skontroluje finansowanie gospodarki śmieciowej, to okaże się, że nasze koszty są „przeholowane”.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – nigdy mi się nie zdarzyło, żebym przy kalkulacji się pomylił. Nikt mnie nie będzie rozliczał z 3 000 lub 4 000 zł, a na pewno to nie będzie 100 000 zł. Bardziej spodziewam się na minus niż na plus. Obliczenia są na wysokim poziomie racjonalności.

Radny Sławomir Grzemski – jeżeli są osoby zameldowane to nie oznacza, że one tu zamieszkują.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – ja to wiem.

Podinspektor Rafał Ścisłowski – dlatego zostało odjęte 20%.

Radny Sławomir Grzemski – żeby się nie okazało, że za chwilę będziemy podnosić stawkę, bo jest za mało osób.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – prawie we wszystkich gminach różnica (pomiędzy zameldowanymi, a zamieszkałymi) jest 20%. Jest to standard krajowy, który jest słuszny. Poprzednie szacunki spełniły się w 99%, to dlaczego te mają się nie spełnić?

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – wzoru deklaracji nie będziemy omawiać. Zaproponowała, aby kolejne uchwały omówił Inspektor Leszek Cejrowski oraz Kierownik Grzegorz Matusiak.

Ad.2/

Projekt uchwały w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z jedenastu drzew, rosnących w alejach przydrożnych w ciągu drogi powiatowej nr 1218C Nowe – Tryl – Wielki Lubień w miejscowości Tryl i Mątawy

Projekt uchwały przedstawił **Inspektor Leszek Cejrowski**, który poinformował, że w marcu 2019 roku, zwrócono się z pismem do Powiatowego Zarządu Dróg, w celu dokonania oględzin wszystkich drzew, przy wszystkich drogach powiatowych na terenie naszej gminy. Pokłosem naszej prośby był wniosek Powiatowego Zarządu Dróg o usunięcie 22 drzew rosnących w pasie drogowym drogi nr 1218C, czyli jest to droga Nowe- Tryl- Mątawy- Wielki Lubień. Problem polega na tym, że 11 drzew rośnie w alei prawem chronionej.

Aby wydać decyzję zezwalającą na usunięcie tych drzew, trzeba najpierw napisać projekt uchwały znoszącej formę ochrony z tych wszystkich drzew. Projekt uchwały został sporządzony na początku grudnia i wysłany do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w celu zaopiniowania tej uchwały. 20 grudnia otrzymano postanowienie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, który uzgodnił projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z 11 drzew w tym: 1 kasztanowiec zwyczajny, 1 klon pospolity, 9 lip drobnolistnych. Jedno drzewo rośnie w alei na początku Tryła, pozostałe rosną od sklepu w Trylu do granic naszej gminy. Wszystkie drzewa wytypowane do usunięcia są w złym stanie fitosanitarnym, w znacznej części suche, posiadające częściowo uschnięte korony lub ubytki i wypróchnienia w korze pnia. Drzewa są obumarłe bądź obumierają i nie rokują szans na poprawę swojego stanu. W związku z lokalizacją przedmiotowych drzew w pasie drogi powiatowej 1218C mogą one stanowić zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego, w związku z tym usunięcie tych drzew jest zasadne. Wielokrotnie spotykano się ze skargami i pretensjami mieszkańców, że przy silniejszych podmuchach wiatru gałęzie spadają na jezdnię, uszkadzają pojazdy i stwarzają niebezpieczeństwo.

Pytania:

Radny Paweł Bieluszewski – usunięte będą tylko drzewa martwe lub chore?

Inspektor Leszek Cejrowski – odpowiedział, że tak.

Radny Paweł Bieluszewski – nie ma szansy na usunięcie zdrowego drzewa w związku z niebezpieczeństwem w ruchu drogowym?

Inspektor Leszek Cejrowski – nie ma, bo już kilka razy była taka sytuacja, że w związku z planami budowy chodnika w Trylu, który docelowo miał być po prawej stronie, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska nie zgodził się na wycinkę drzew, ze względu na to, że drzewa są zdrowe, ze wskazaniem, że chodnik może przebiegać w innym miejscu.

Radny Paweł Bieluszewski – chodzi o przewężenie na wyjeździe z Tryła w stronę Grudziądzka, gdzie jezdnia jest węższa za ostatnim przystankiem.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – jest to droga powiatowa i Dyrektor nie wydał zgody na wycięcie tego drzewa.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z jedenastu drzew, rosnących w alejach przydrożnych w ciągu drogi powiatowej nr 1218C Nowe – Tryl – Wielki Lubień w miejscowości Tryl i Mątawy.

Obecnych 8 członków Komisji. 8 głosów za przyjęciem projektu, brak głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zniesienia formy ochrony przyrody z jedenastu drzew, rosnących w alejach przydrożnych w ciągu drogi powiatowej nr 1218C Nowe – Tryl – Wielki Lubień w miejscowości Tryl i Mątawy.

17⁴² – posiedzenie Komisji opuścił **Inspektor Leszek Cejrowski**.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia wstępnej lokalizacji nowych przystanków komunikacyjnych przy drodze wojewódzkiej nr 377

Projekt uchwały przedstawił **Kierownik Grzegorz Mateusiak**, który poinformował, że w związku z uruchamianiem nowej linii autobusowej Smętowo Graniczne – Nowe zachodzi konieczność formalnego i fizycznego utworzenia dwóch przystanków w Przynach i Milewie. Do tej pory była taka praktyka lub przepis, że jeżeli przystanek był po jednej stronie to należało traktować to jako przystanek dla pasażerów, którzy wsiadają z prawej strony i z lewej strony. Dziś są takie przepisy, że jeżeli mamy przystanek po jednej stronie to pasażerowie nie mogą wsiadać i wysiadać z drugiej strony. Taka sytuacja jest

w Milewie oraz na drodze wojewódzkiej w Milewie i Przynach. Procedura utworzenia przystanków jest taka, że rada podaje wstępne miejsca lokalizacji w drodze uchwały. Uchwała razem z wnioskiem Burmistrza jest przesyłana do zarządcy drogi, który ma obowiązek nieodpłatnie przekazać gminie część gruntu, na którym gmina ma utworzyć przystanek (tabliczka z rozkładem jazdy oraz znak).

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – czyli, musi zostać położony chodnik i wzniesienie?

Kierownik Grzegorz Matusiak – miejmy nadzieję, że to się tak potoczy jak powiedziałem. Zarządca wyznacza szczegółowe miejsce, które jest wskazane przez gminę. Po ukończeniu robót związanych z przystankiem, zarządca w swoim systemie umieszcza ten przystanek, jako funkcjonujący, przez co przewoźnik uzyska stosowne uzgodnienia na przejazd i zatrzymywanie się w tych miejscach.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – to stosowne pozwolenie przewoźnik już posiada. Zmieniły się przepisy i Biuro Ruchu Drogowego w Bydgoszczy nie wyraziło zgody ze względu na bezpieczeństwo, aby autobus zatrzymywał się po jednej i po drugiej stronie w tym samym miejscu.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia wstępnej lokalizacji nowych przystanków komunikacyjnych przy drodze wojewódzkiej nr 377.

Obecnych 8 członków Komisji. 8 głosów za przyjęciem projektu, brak głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie ustalenia wstępnej lokalizacji nowych przystanków komunikacyjnych przy drodze wojewódzkiej nr 377.

17⁴⁶ – posiedzenie Komisji opuścił **Kierownik Grzegorz Matusiak**.

Ad.1 c.d./

Projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną opłatę przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Projekt uchwały przedstawił **Podinspektor Rafał Ścisłowski** poinformował, że do tej uchwały radni nie mieli pytań. Jeżeli jakieś pytania się pojawiły to proszę pytać. Ta uchwała jest dodatkowym rozwinięciem regulaminu i informacją, co gmina robi za stawkę pobraną od mieszkańca. Uchwała ta dotyczy nieruchomości zamieszkałych i opłaty, którą pobieramy.

Pytania:

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – na wspólnym posiedzeniu były uwagi dot. lepszego rozpowszechnienia informacji, odnośnie terminów kiedy będą odbierane odpady wielkogabarytowe.

Radny Henryk Czaplński – popiół odbierany jest w terminie od października do kwietnia, natomiast w późniejszym terminie nie jest odbierany popiół, a znam ludzi, którzy grzeją wodę i nie wiedzą co zrobić z popiołem. Czy wystarczy to zgłosić?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – w przetargu zostało to określone, że tylko w tym okresie.

Podinspektor Rafał Ścisłowski – jeżeli, ktoś grzeje wodę latem, to tego popiołu jest bardzo mało.

Radny Henryk Czaplński – ale przez cały okres letni się nacziera dużo popiołu.

Radny Jarosław Kozłowski – w jaki sposób utylizować szybę samochodowa?

Podinspektor Rafał Ścisłowski – szyba samochodowa pochodzi z rozbiórki lub naprawy pojazdów i na nieruchomościach zamieszkałych rozbiórka ta jest zabroniona.

Radny Jarosław Kozłowski – a szyba jest szkłem?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – odpowiedział, że nie.

Podinspektor Rafał Ścisłowski – szyba samochodowa jest produktem wielo-materiałowym.

Projekt uchwały w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są zobowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych

Podinspektor Rafał Ścisłowski poinformował, że ten projekt uchwały mówi o maksymalnych górnych możliwych stawkach jakie mogą żądać przedsiębiorstwa za świadczenie usług w gestii wywozu odpadów z terenu nieruchomości niezamieszkałych i opróżniania zbiorników bezodpływowych, czyli opróżnianie szamb. Uchwała ta również była omawiana na wspólnym posiedzeniu komisji stałych Rady Miejskiej. Kwota 30 zł za 1 m³ wywozu nieczystości jest kwotą górną i rynek powinien tę sprawę uregulować. Jest to najwyższa kwota jaką przedsiębiorca może żądać. Usługodawców na terenie gminy jest kilku, więc to decyzja mieszkańców kogo wybiorą.

Radna Danuta Zielińska – z doświadczenia wiemy, że jak górna kwota wynosiła 20 zł za 1 m³, a wykonawcą był PUM Nowe to brał 20 zł za 1 m³.

Radny Henryk Czapiński – jak wiemy PUM jest monopolistą na naszym terenie i wykonuje 96% usług.

Radny Sławomir Grzemski – czy mając szambo, obowiązkiem jest wziąć do wywozu nieczystości PUM Nowe?

Radny Henryk Czapiński – nie ma takiego obowiązku. Tylko panuje taka zasada, że inni odbiorcy ścieków nie chcą przyjechać. Ludzie, którzy są w administracji PUM, to przedsiębiorstwo nie wywozi im ścieków a liczy od 1m³ zużytej wody. Nie wiadomo, czy oni wywożą, czy nie wywożą. W budynku w Milewie PUM liczy 15,73 zł za 1 m³ wody i wywozu ścieków. Nie zastałem nikogo w budynku szkoły w Górnych Morgach, gdzie gmina pobrała oczyszczalnię ścieków za gminne pieniądze, ale tych mieszkańców traktuje się w sposób podobny. Mogę płacić 30 zł, bo ścieki wywożę raz na rok ze względu na to, że posiadam oczyszczalnię.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – nie do końca mi się chce wierzyć, że ludzie tak mówią. Spróbuję to wyjaśnić i na najbliższej sesji odpowiem.

Radny Zbigniew Sikora – zostało to wyliczone na podstawie rachunków.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński - według mnie całe Milewo jest „opomiarowane” licznikami na wodę. Stawka za wodę dla wszystkich jest jednakowa ok. 3 zł + ścieki, co wynosi ok. 15/16zł za 1m³.

Radny Henryk Czapiński – PUM stosuje własne zasady selekcji ścieków. (Radny wyjaśnił na swoim przykładzie.)

Radny Sławomir Grzemski – w Milewie płacą 15 zł za 1 m³ razem ze ściekami?

Radny Henryk Czapiński – tak, prawie 16 zł i są na takich samych zasadach, co w spółdzielni. Mieszkanka Górnych Morgów skarżyła się, że płaci więcej za ścieki niż za czynsz.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – przedmiotem uchwały jest ustalenie górnych stawek. Górne stawki powinny być ustalone w sposób racjonalny. Nie my jesteśmy od ustalania cen.

Jak jest zapisane w uchwale, my tylko ustalamy górne stawki dla przedsiębiorców mających zezwolenie na wywóz nieczystości. Stawki za opróżnienie szamb (dane za styczeń 2020 podane na platformie budowlanej) dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego dla wozu asenizacyjnego o pojemności do 6m³, wynoszą od 27 zł do 31 zł za 1 m³. Województwo Kujawsko-Pomorskie jest jednym z najtańszych województw spośród 16. Natomiast dla wozu asenizacyjnego o pojemności 10 m³ stawka wynosi od 25,92 zł do 27,54 zł za 1 m³. Na pewno zdarzy się przypadek, że ktoś ścieki wywiezie taniej. My opieramy się na wielkościach średnich. Jeżeli stawkę ustalimy na 15 zł, to będzie dobrze? PUM-u nikt nie zmusi, że będzie odbierał ścieki za 15 zł. My nie jesteśmy od ustalania cen, tylko rynek. Ma to formę racjonalności, żeby kwota nie była dużo wyższa od tych, które kształtują się na terenie kraju.

Radny Henryk Czapliński – w Lublinie cena 23 zł za 1 m³, w tym cena za zlewnię 12,5 zł z 1m³. Miejscowość Mońki (okolice Białegostoku) cena od 15 do 20 zł za 1 m³ w zależności od pojemności wozu. Dzwoniłem do konkretnych przedsiębiorców.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – ta platforma zajmuje się zbieraniem informacji o cenach średnich, więc bardziej wiarygodnego źródła nie ma.

Radny Sławomir Grzemski – ale PUM może brać 17 zł.

Radny Henryk Czapliński – znajdź taki przypadek gdzie PUM wziął 17 zł. Obawiam się, że jak cena będzie wynosiła 30 zł, to PUM będzie pobierał 30 zł za 1 m³ a nie 20 zł. A ludzie, którzy płacą prawie 16 zł za ścieki, teraz będą musieli zapłacić ponad 20 zł.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – w uchwale jest wyraźnie określone, że ustala się górną stawkę opłaty ponoszonej przez właścicieli.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – ustawodawca wprowadzając maksymalną stawkę myślał, że ograniczy monopol. Na naszym terenie nie ma monopolu, ponieważ jest kilka przedsiębiorstw zajmujących się wywozem nieczystości. Wóz asenizacyjny kosztuje, trzeba go zamortyzować. Takie ceny kształtują się w kraju. I nie jest to kwota nieracjonalna.

Radny Jarosław Kozłowski – jaka jest cena zlewni?

Radny Henryk Czapliński - 8 zł.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – w 2019 roku. Nie wiadomo, jak to będzie w tym roku.

Radny Henryk Czapliński – w Warlubiu jest 5 zł.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – naszym obowiązkiem jest uchwalenie stawki przedstawionej przez Burmistrza, a my ewentualnie możemy...

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jaki byłby poziom racjonalny według radnego Henryka Czaplińskiego?

Radny Henryk Czapliński – to nie chodzi o poziom racjonalny według mnie, ale jeżeli obniżymy tę stawkę to PUM podwyższy... Kto reguluje ceny zlewni?

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – zarządca, ponieważ to on ponosi koszty.

Radny Henryk Czapliński – i podwyższy tak ceny zlewni, że nikt nie przyjedzie, ponieważ wszyscy, którzy mają na terenie gminy koncesję muszą zlewać ścieki na terenie naszej gminy. Moim zdaniem jest to monopol. Przedsiębiorca z Białegostoku powiedział mi, że nie wolno zarządcy, który nie jest właścicielem, prowadzić usług asenizacyjnych i zlewać do zlewni, której jest zarządcą.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jest to forma władania rzeczą, albo jest własnością albo formą użyczenia. Zarządca pracuje na swój własny rachunek.

Radny Henryk Czapliński – to dlaczego żona państwowego dyrektora nie może być księgową w tej firmie?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – dotyczy to wszystkich. Zarządca włada rzeczą, z której może czerpać korzyści, w naszym przypadku jest to użyczenie.

Radny Henryk Czapliński – dyktując ceny innym, które nie będą się opłacały.

Burmistrz Czesław Woliński – jaka cena Pana będzie satysfakcjonować?

Radny Henryk Czapliński – poprzednia stawka też była za wysoka.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – a dlaczego? W Mońkach jest 23 zł. A 20 zł jest za dużo? Czasy się zmieniły. Pracownicy też chcą zarobić. Zwiększyło się najniższe wynagrodzenie. Musi być jakiś poziom racjonalności. Ustalmy kwotę 26 zł.

Radny Henryk Czapliński – mi nie przeszkadza kwota 30 zł i może być nawet 50 zł, ale nauczony doświadczeniem z lat ubiegłych, że nasze Przedsiębiorstwo Usług Miejskich, gdzie ma ponad 90% rynku, nigdy nie zeszło poniżej ceny ustalonej. Ja chce się przed tym bronić. PUM ma zarobić, ale ja chce się przed tym bronić, żeby ludziom nie doszło kolejne 5 zł do ścieków.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – została przedstawiona cena krajowa, więc my nie możemy mieć...

(wywiązała się dyskusja – niezrozumiale)

Radny Sławomir Grzemski - za zrzut ścieków na oczyszczalni powinna być taka sama cena dla przedsiębiorstw.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – nie wiem, jak to z tymi zrzutami jest i co to reguluje. Bardziej interesują mnie średnie ceny. Został przedstawiony dowód rzeczowy, nawet w Mońkach jest 23 zł, średnie ceny wynoszą 29 zł.

Radny Henryk Czapliński – stawka w Mońkach nie wynosi 23 zł.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy oraz ustalenia stawki tej opłaty.

Obecnych 8 członków Komisji. 1 głos za przyjęciem projektu (radna Danuta Zielińska), 4 głosy wstrzymujące się (radni: Paweł Bieluszewski, Jarosław Kozłowski, Zbigniew Sikora, Janusz Guzman), 3 głosy przeciwnie (radni: Grzegorz Derengowski, Henryk Czapliński, Sławomir Grzemski).

Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy oraz ustalenia stawki tej opłaty.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości zamieszkałych oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Obecnych 8 członków Komisji. 8 głosów za przyjęciem projektu, brak głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości zamieszkałych oraz warunków i trybu składania deklaracji za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Burmistrz Czesław Woliński – uchwała dot. stawek została odrzucona. Może powinniśmy przyjąć z inną stawką.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – przegłosujmy najpierw wszystkie uchwały.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Obecnych 8 członków Komisji. 8 głosów za przyjęciem projektu, brak głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są zobowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

Obecnych 8 członków Komisji. 1 głos za przyjęciem projektu (radna Danuta Zielińska), 7 głosów przeciwnych (radni: Paweł Bieluszewski, Jarosław Kozłowski, Zbigniew Sikora, Janusz Guzman, Grzegorz Derengowski, Henryk Czaplński, Sławomir Grzemski).

Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są zobowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Nowe.

Obecnych 8 członków Komisji. 8 głosów za przyjęciem projektu, brak głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Nowe.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – ze względu na to, że nie zostały pozytywnie zaopiniowane dwa projekty uchwał w sprawie:

- wyboru metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy oraz ustalenia stawki tej opłaty,
 - określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są zobowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych,
- musimy pracować dalej nad tymi projektami uchwał.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – sytuacja wygląda tak, że w zasadzie nie mamy o czym dyskutować. Padło wiele krytycznych uwag, co do proponowanych wielkości stawek i nie ma co się mierzyć z tym kto ma rację, bo każdy ją ma. Ta cena się nikomu nie podoba. Jeżeli nie ma akceptacji, to Komisja niech zaproponuje wielkości. Tego obowiązku nikt z gminy nie zdejmie. Odpadami trzeba się zająć, a gmina za to odpowiada. To, że nie ustalili się stawki to obowiązek ten nadal istnieje. Propozycja stawek musi być taka, żeby miało to szansę się zbilansować. Bo jeżeli to się nie będzie zbilansowało, to nie ma możliwości subwencjonowania tego typu działalności. Niektóre kancelarie prawne mówią na ten temat. Problem nie zostanie rozwiązany, kiedy powie się „nie bo nie.”

Radny Jarosław Kozłowski – jeżeli mówimy o bilansowaniu się, a w uchwale jest podana maksymalna stawka, to jaka stawka była przyjęta?

(wywiązała się dyskusja – niezrozumiałe)

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – mamy opracowany przez Skarbnika schemat z wyliczonymi kwotami (załącznik nr 2), pochyłmy się nad nim.

Radny Paweł Bieluszewski – nowa ustawa mówi o tym, że tylko i wyłącznie trzeba selekcjonować odpady. Moim zdaniem dla osób, które będą selekcjonować odpady, powinna być obniżona kwota do 20 zł, a podniesiona powinna być kwota za nieselektywne zbieranie odpadów.

Radny Sławomir Grzemski – ale tak nie można zrobić.

Radny Paweł Bieluszewski – można, ponieważ kwotę za nieselektywne zbieranie można zwiększyć czterokrotnie.

Radny Sławomir Grzemski – ale to jest sankcja.

Radny Paweł Bieluszewski – ale można tak zrobić.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – nie można.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – właściciele kamienic oraz wspólnot mieszkaniowych nie będą w stanie przypilnować mieszkańców. Jedyne wygodną sytuację mają gospodarstwa jednorodzinne.

Radny Paweł Bieluszewski – będziemy tłumaczyć się przed ludźmi, że jest taka stawka.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – zaproponujcie jakąś niższą stawkę i zobaczymy co będzie za pół roku, kiedy okaże się, że to się nie zbilansuje. I wtedy będziemy musieli podwyższyć stawkę i to będzie wychodzenie z twarzą? Zawsze będziemy przed ludźmi się tłumaczyć. Mi się tylko nie podoba to, że mieszkańcy będą się pytać dlaczego w Świeciu jest 15 zł, a w Nowem 22 zł. Żadna gmina ościenna, tym bardziej po wypowiedzi Wiceburmistrza Świecia (niezrozumiale).

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – możecie ustalić stawkę 21 zł, ale wtedy nie będzie żadnej rezerwy. Zdejmę ze wszystkiego.

Radny Sławomir Grzemski – mówimy o 1 zł, ale dla rodziny to jest mniej o ok. 5 – 6 zł.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jeżeli ktoś będzie coś chciał, bo mu brakuje np. 500 zł do czegoś, to Burmistrz powie nie. To nie są moje pieniądze, ja ich do domu nie wezmę. Mam pensję stałą kontrolowaną w BIP.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – to są wszystkich pieniądze i jeżeli tutaj zaniżymy to będziemy musieli dokładać z budżetu gminy i wtedy nie zrobimy żadnej drogi, nie dokończymy przedszkola bo nie będzie z czego spłacać obligacji.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – jutro będzie mecenas. Zapytam się go, czy możemy wystąpić do UOKiK. Porozmawiam również z wójtami m.in. wójtem Gminy Dragacz, Warlubia, Osia, Pruszcza, Świetakowa. W Świetakowie stawka za śmieci powinna wynosić 23 zł, a wynosi 19 zł – wójt powiedział, że resztę dopłaci. Taką uchwałę RIO na kontroli powinno odrzucić. To co piszą gazety to w dużej mierze jest nieprawdą. Napisane jest, że Gmina Nowe ma 13,8% odzysku śmieci, co jest nieprawdą. W całej Polsce wskaźnik ten wynosi 29% natomiast w Powiecie Świeckim 26,7%. Nasza gmina ma 39,84%.

Przewodnicząca Komisji Polityki Gospodarczej, Finansów, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Danuta Zielińska ogłosiła przerwę trwającą od godz. 18³⁰ do godz. 18⁴⁰.

Po przerwie:

Ad.1/ c.d.

Projekt uchwały w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy oraz ustalenia stawki tej opłaty

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska poprosiła członków Komisji o propozycję stawki opłaty za odbiór odpadów komunalnych.

Radny Jarosław Kozłowski – proponuję, aby stawka podstawowa wynosiła 21 zł, a sankcyjna 42 zł.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – proponuje, aby zwolnienie z opłaty za posiadanie kompostownika wynosiło 0,5 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – najczęściej do kompostownika trafiają liście oraz trawa. Obserwując ul. 1000-lecia, gdzie są domki jednorodzinne, raczej nie ma kompostowników. Wszyscy wkładali do worków brązowych liście, trawę itd. W zamian tego te worki otrzymali. Przy uldze za kompostownik worków nie dostaną.

Radny Henryk Czaplński – posiadam kompostownik, ale nie będę rezygnował z odbioru odpadów biodegradowalnych, ponieważ nie wszystko można kompostować np. liści od orzecha.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – kompostownik nie rozwiązuje nam problemu. Komisja zagłosowała tak, jak zagłosowała. Tym samym Komisja może rekomendować na sesji odrzucenie tej uchwały.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – ale to nie rozstrzyga sprawy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – to nie może być decyzja na zasadzie „nie bo nie.” Musi być również czas na przeliczenie skutków nowej stawki. To nie może być tak, że zdejmiemy 1 zł, a to nam zbilansuje koszt lub nie.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – jestem w stanie to uzasadnić. Z Inspektora Rafała Ścisłowskiego zdejmuje z $\frac{3}{4}$ etatu na $\frac{1}{2}$ etatu, ale to nie znaczy, że tego nie zapłacę. 21 zł i 0,5 zł ulgi za kompostownik jestem w stanie udowodnić.

Radny Henryk Czaplński – zanim otrzymałem wszystkie materiały, uważałem, że wysoką stawką będzie 20 zł. W tej chwili jestem w stanie przystać na stawkę 21 zł z rezygnacją 1 zł zniżki za kompostownik na 0,5 zł.

Przewodniczący Rady Miejskiej Marek Słomiński – Komisja podaje propozycję, natomiast Burmistrz jako organ wykonawczy musi się do tego ustosunkować.

Radny Henryk Czaplński – uważam, że stawka 20 zł jest wystarczająca. Przedstawione wyliczenia są tylko kalkulacjami i nie jesteśmy w stanie ich przewidzieć w 100%.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – obliczenie sprzed trzech lat (dot. stawki za śmieci) się zgadzają.

Radny Henryk Czaplński – ponieważ były inne warunki płatności. Dla PUM-u była przeznaczona pula i nikt się nie pytał, co oni z tym robią. W 2017 roku mieli zyski, a w 2018 musieli dołożyć 200 tys. zł do śmieci.

Burmistrz Czesław Woliński – myślę, że zaproponowaną stawkę 21 zł i 0,5 zł zniżki za posiadanie kompostownika powinniśmy przegłosować. Jeżeli chodzi o PUM, to co roku jest jego ocena i mówmy o tym, co nam się nie podoba. Może poprosimy, na którąś sesję Prezesa PUM. A teraz zajmujemy się tym, co nas tu czeka.

Radna Danuta Zielińska poddała pod głosowanie stawkę 21 zł za zbiórkę selektywnego zbierania z obniżką w wysokości 0,5 zł za posiadanie kompostownika oraz stawkę sankcyjną w wysokości 42 zł za niesegregowanie odpadów.

Zapytała, kto z radnych jest za, kto przeciw, kto się wstrzymał?

Obecnych 8 członków Komisji. 6 głosów za przyjęciem projektu (radni: Danuta Zielińska, Paweł Bieluszewski, Jarosław Kozłowski, Zbigniew Sikora, Janusz Guzman, Grzegorz Derengowski), 2 głosy wstrzymujące się (radni: Henryk Czaplński, Sławomir Grzemski) brak głosów przeciwnych.

Komisja pozytywnie zaopiniowała zaproponowane stawki.

Nowe stawki zostały naniesione do projektu uchwały.

Projekt uchwały w sprawie określenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są zobowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych

Radny Sławomir Grzemski – nie rozumiem tego projektu uchwały. Jeżeli jest trzech odbiorców na terenie gminy, to oni wszyscy będą chcieli 30 zł za wywóz nieczystości?

Przewodniczący Rady Marek Słomiński – teoretycznie mogą.

Radny Sławomir Grzemski – a mogą wziąć np. 25 zł?

Radni odpowiedzieli, że tak.

Radny Sławomir Grzemski – to w czym jest problem?

Radny Henryk Czapliński – głównym odbiorcą na terenie Gminy Nowe jest PUM Nowe.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – tak jest zwyczajowo przyjęte przez mieszkańców.

Radny Henryk Czapliński – może nie zwyczajowo. PUM w dotychczasowej historii nigdy nie zastosował w stosunku do nikogo, ceny niższej niż górna stawka. PUM ma takie możliwości... te ścieki trzeba odebrać od klienta i zrzucić na naszej oczyszczalni ścieków. Nie mam żadnej pewności, że PUM nie robi takich cen, że innym przedsiębiorcom nie będzie opłacało się przyjechać.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – nie mamy możliwości regulować cen zrzutu.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska zaproponowała, aby w §2 zamienić stawkę z 30 zł na 25 zł.

Radny Jarosław Kozłowski – uważa, że cena 26 zł byłaby dobra.

Radny Henryk Czapliński – a dlaczego 26 zł? Propozycja była 25 zł.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska poprosiła Burmistrza oraz Skarbnika o wypowiedzenie się na temat zaproponowanych stawek.

Burmistrz Nowego Czesław Woliński – ja proponuję stawkę 26 zł.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – proponuję 26 zł.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska – do tej stawki wliczony jest już koszt zrzutu ścieków. Natomiast PUM dla innych przedsiębiorstw może ustalić inną stawkę zrzutu.

Przewodniczący Rady Marek Słomiński – PUM jest spółką komunalną, której właścicielem jest gmina, posiada Radę Nadzorczą. Organem jednoosobowym jest Burmistrz, więc te organy mogą mieć kontrolę, co dzieje się w tej materii.

Wspomniał o tym już Burmistrz. Każdego roku nie kto inny, jak ta Komisja i jestem świadkiem od przeszło 20 lat... proszę przeczytać wszystkie protokoły i oceny jakie przygotowuje Komisja. Samym mówieniem nic się nie działo. Proszę sobie przeczytać nawet sentencję, jak państwo opiniujecie funkcjonowanie PUM oraz realizowanie przez PUM zadań, które gmina zleca. A jak będziemy ciągle mówili, że to się nic nie da, to się nic nie da. Ja się boję jednej rzeczy i muszę ją przyjąć na wiarę, że te kalkulacje zrobione w odniesieniu do jakichś materiałów historycznych, są prawidłowe. A jeżeli są nieprawidłowe, to okaże się po zamknięciu całego cyklu. I wtedy wyjdzie, czy stawki np. nie są zawyżone. A teraz możemy tylko gdybać, czy to jest za mało, czy za dużo. Jak nie zobaczymy wyniku, to żadnego wniosku nie wyciągniemy. Na razie możemy tylko spekulować.

Radny Jarosław Kozłowski – możemy to skontrolować np. za pół roku, jak to będzie wyglądało.

Przewodniczący Rady Marek Słomiński – tak, ale decyzję musimy podjąć w środę.

Radny Jarosław Kozłowski – teraz podejmujemy taką uchwałę, a za pół roku możemy ją zmienić.

Przewodniczący Rady Marek Słomiński – są podane propozycję. Pan Burmistrz oraz Skarbnik są odpowiedzialni za wykonanie tego zadania. Wskazali, że powinna być stawka 26 zł.

Radna Danuta Zielińska poddała pod głosowanie stawkę 25 zł. Zapytała, kto z radnych jest za, kto przeciw, kto się wstrzymał?

Obecnych 8 członków Komisji. 5 głosów za przyjęciem zaproponowanej stawki 25 zł (radni: Danuta Zielińska, Paweł Bieluszewski, Zbigniew Sikora, Grzegorz Derengowski, Henryk Czapliński), 1 głos wstrzymujący się (radny Janusz Guzman), 2 głosy przeciwne (radni: Sławomir Grzemeski, Jarosław Kozłowski).

Komisja pozytywnie zaopiniowała zaproponowaną górną stawkę 25 zł za usługi w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych.

Radna Danuta Zielińska poddała pod głosowanie stawkę 26 zł. Zapytała, kto z radnych jest za, kto przeciw, kto się wstrzymał?

Obecnych 8 członków Komisji. 3 głosy za przyjęciem zaproponowanej stawki 26 zł (radni: Janusz Guzman, Jarosław Kozłowski, Sławomir Grzemeski), 1 głos wstrzymujący się (radny Paweł Bieluszewski), 4 głosy przeciwne (radni: Grzegorz Derengowski, Henryk Czapliński, Danuta Zielińska, Zbigniew Sikora).

Komisja negatywnie zaopiniowała zaproponowaną górną stawkę 26 zł za usługi w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych.

Następnie przegłosowana stawka 25 zł została naniesiona do omawianego projektu uchwały.

Ad.2/ c.d.

Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Smętowo Graniczne

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski poinformował, że uchwała ta jest pokłosiem przyjętej przez Radę uchwały, która upoważniła do zawarcia porozumienia pomiędzy Gminą Smętowo Graniczne a Gminą Nowe, na zorganizowanie transportu publicznego na trasie Smętowo Graniczne – Nowe - Smętowo Graniczne. Partnerami tego porozumienia są Gmina Smętowo Graniczne, Gmina Nowe i Powiat Świecki. Gmina Smętowo podejmuje się realizacji zadania jako organizator i wystąpi do funduszu rozwoju przewozów autobusowych o dofinansowanie 1 zł, przeprowadzi przetarg i będzie rozliczać cały system. Po oszacowaniu kosztów, zobowiązujemy się do pokrycia z naszego budżetu kwoty 20 000 zł na cały rok. Jeżeli w kolejnym roku będziemy chcieli współpracować, będzie trzeba podjąć kolejną uchwałę. Zobaczmy, czy projekt będzie realizowany w kolejnych latach oraz ile osób będzie uczęszczało tą linią. Wszystkie samorzady składają się po 1/3.

Pytania: brak.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Smętowo Graniczne.

Obecnych 8 członków Komisji. 8 głosów za przyjęciem projektu, brak głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Smętowo Graniczne.

Projekt uchwały zmieniający budżet Gminy Nowe na rok 2020

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski poinformował, że propozycja zmiany budżetu wynika z kilku przyczyn, które zostaną szczegółowo przedstawione. Z jednej strony mamy zmianę planowanych dochodów, gdzie jest darowizna z poleceniem na zadanie inwestycyjne pn. Zagospodarowanie placu rekreacyjnego dla dzieci i dorosłych/ II etap – dot. to sołectwa Osiny. Jest to wpłata osoby fizycznej. Trzy lata temu była podobna sytuacja. Po stronie wydatkowej ta kwota, została przeznaczona na konkretny cel.

W dziale transport i łączność - zmiana jest pokłosiem uchwały, która przed chwilą była omawiana dot. udzielenia dotacji dla Gminy Smętowo Graniczne. Jest to kwota, która została uwzględniona w poprzedniej uchwale. Dotacje muszą być z jednej strony wprowadzone do budżetu, a z drugiej strony musi być podjęta osobna uchwała.

W dziale drogi publiczne i gminne – zakup usług pozostałych – zmniejszenie o 70 000 zł, ze względu na brak zimy. Zaoszczędzone pieniądze przeznaczone zostaną na inne cele, które będą źródłem finansowania zadań kolejno przedstawionych.

Proponuje się dofinansowanie do projektu pn. Budowa odcinka drogi gminnej na działkach 030301C i 030302C w obrębie geodezyjnym Kozielec. Będzie przygotowany projekt, abyśmy dysponowali 4 projektami w razie ogłoszenia konkursu. Znajdzie się to zadanie w projekcie budżetu na rok 2021.

W dziale gospodarka mieszkaniowa – nakłady projektowe dla Filii Centrum Kultury Zamek w Rychławie. To zadanie znajdowało się w budżecie na rok 2019, jednak prace projektowe nie zostały zakończone. Musimy to ująć, ponieważ pieniądze na to są, ale pojawią się w sytuacji wolnych środków i wtedy będzie można je przenieść. One nie zostały w roku 2019 wykorzystane. W tej chwili prace projektowe dobiegają końca. Wniosek na to zadanie zostanie niebawem złożony. Jeżeli otrzymamy dotację na zadanie to zostanie wpisane w budżecie na rok 2021, które będzie finansowane w 85% z RPO.

W dziale Administracja Publiczna – zmniejszenie o 60 000 zł. Ma to charakter pożyczki, która zostanie wyrównana przy pojawieniu się wolnych środków.

W dziale oświata i wychowanie – z jednej strony w Szkole Podstawowej zmniejszenie o 43 041 zł, ale na tą samą kwotę mamy realizację projektu pn. Czas na zmiany – program podnoszenia kluczowych kompetencji uczniów szkół Gminy Nowe – środki zostaną przekazane gminie w roku 2020. Aby ten projekt realizować, trzeba pożyczyć z działu oświata i wychowanie kwotę, która wróci przy podziale wolnych środków. Te pieniądze zostały teoretycznie przekazane, ale nie zostały wykorzystane, więc ich nie zwrócono. Oznacza to, że są wolnymi środkami. My te pieniądze już posiadamy, ale budżet jest roczny więc teraz ponosimy wydatki, a gdy będą wolne środki to zostaną na ten cel przeznaczone.

W dziale pomoc społeczna – utrzymanie Środowiskowego Domu Samopomocy Społecznej. Jest to zadanie zlecone i zakłada się, że środki, które zostaną otrzymane z dotacji Wojewody wystarczą, ale jest ogromne przesunięcie czasowe, ponieważ przyznana kwota jest miesięczna, a w tej chwili wydatki są większe. Więc musimy sfinansować je środkami własnymi, a potem je zrekompensować dotacją.

Przewodniczący Rady Marek Słomiński – do tej pory realizowane projekty, wymagały zgody rady i wtedy udział nasz był niefinansowy.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – to też będzie udział niefinansowy.

Przewodniczący Rady Marek Słomiński – w ubiegłym roku były środki przeznaczone na wynagrodzenia bezosobowe, czyli na umowy zlecenia. Teraz jest zakup usług, czyli na co będziemy przeznaczać te pieniądze? Na razie tego nie ma, więc pożyczamy po to, żeby później je odebrać?

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski – tak, całą kwotę 43 041 zł. Skarbnik nie jest w stanie teraz powiedzieć na co dokładnie będą przeznaczane te pieniądze, ale na pewno na to, co zostało zawarte w projekcie. Skarbnik to sprawdzi i powie na sesji na jakie cele zostanie przeznaczona ta kwota.

Skarbnik Gminy Jerzy Wotkowski przeszedł do kontynuacji omawiania projektu uchwały: Poinformował, że przeznacza się kwotę 5000 zł na zadanie dot. oświetlenia w Gminie Nowe.

Pytania: brak.

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej budżet Gminy Nowe na rok 2020.

Obecnych 8 członków Komisji. 8 głosów za przyjęciem projektu, brak głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Komisja jednomyślnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej budżet Gminy Nowe na rok 2020.

Ad.3/ Sprawy bieżące

Radny Zbigniew Sikora – zapytał, czy będzie II etap budowy drogi w Rychławie?

Burmistrz Czesław Woliński – nie będzie. Z różnych powodów, przed chwilą było głosowanie. A druga sprawa to, że problemy są techniczne i jeżeli droga będzie robiona to tylko przy szkole, gdy będzie remontowana Filia CK Zamek ze środków, które być może otrzymamy. Droga w tym roku na pewno nie będzie robiona i w następnym prawdopodobnie też, ze względu na problemy gruntowe. Droga jest wytyczona, natomiast grunty prywatne wchodzi w tę drogę. Aby uzyskać pozwolenie na budowę, droga musi mieć minimum 5,3 m szerokości. Jeżeli będziemy chcieli ją robić, to jest bardzo dużo pracy z wydzieleniem drogi, z geodezją oraz wykupem gruntów. Nie będzie również żadnego wozu strażackiego dla OSP Rychława, ponieważ na nic nas nie stać, a planowaliśmy to. My tych pieniędzy nie bierzemy dla siebie. Przez 9 lat współpracujemy ze Skarbnikiem i nigdy was nie okłamaliśmy. Zawsze kalkulacje były rzeczowe i się sprawdzały. Będzie to rok trudny, nawet z jakąś dziurą w drodze, czy w chodniku, czy z Dniem Dziecka – na które nie prześlemy pieniędzy, ponieważ nie stać nas będzie, żeby dać na jakiegokolwiek sołectwo.

Radny Jarosław Kozłowski – jeżeli chodzi o sprzęt ppoż. to myślę, że długo nas nie będzie stać, żeby jakiś kupić, chyba, że dostaniemy go w prezencie.

Burmistrz Czesław Woliński – niewielu jest takich, co chciałoby sprezentować. Są potrzeby, ale nie stać nas na nie.

Przewodnicząca Komisji Danuta Zielińska podziękowała zebranych oraz zamknęła posiedzenie Komisji o godz. 19²⁰.

Protokołowała:

Paulina Bogdańska